

Obowiązujący w obecnym okresie polityki spójności system wdrażania funduszy unijnych przewiduje m.in. tzw. desygnację. Jest to, najkrócej rzecz ujmując, ocena stanu gotowości instytucji odpowiedzialnej za wdrażanie programu do jego realizacji. Ocena przeprowadzana jest przez departament resortu rozwoju wobec instytucji zarządzających wszystkimi programami - krajowymi i regionalnymi. Bez uzyskania decyzji o asygnacji co do zasady nie powinny być ogłaszane konkursy. Nadal nie wszystkie instytucje regionalne ją otrzymały.

Jak wynika z informacji przekazanej przez resort rozwoju, do końca pierwszego kwartału bieżącego roku desygnację uzyskały instytucje odpowiedzialne za wszystkie programy krajowe oraz osiem instytucji zarządzających RPO. W kwietniu dołączyły kolejne instytucje regionalne (małopolska, opolska, pomorska, łódzka). Obecnie do przeprowadzenia oceny pozostały w kolejce cztery urzędy marszałkowskie: podlaski (tu ocena ma zakończyć się z ciągu kilku najbliższych dni) oraz śląski, podkarpacki, warmińsko-mazurski. Desygnacja trzech ostatnich jest na końcowym etapie.

Warto dodać, że desygnacja, czyli udzielenie swoistej licencji na działanie, nie jest dane raz na zawsze. Może ono zostać w każdym momencie cofnięte, jeśli instytucja, która ją uzyskała przestała spełniać jeden z warunków sprawnego funkcjonowania.